

Blok tematyczny: W świecie polskich legend

Temat dnia: O chlebie, który w kamień się zamienił.

Cel lekcji: Kształcić rozumienie ze słuchu. Powtórzyć formę liczebników podczas podawania daty bieżącej. Zachęcać uczniów do aktywnego słuchania tekstu i zapamiętywania informacji. Uwrażliwić na treść czytanego opowiadania. Wyeksponować potrzebę empatii wobec potrzebujących. Zgromadzić, powtórzyć i utrwalić nowe słownictwo. Wdrażać do pracy w grupach. Wdrożyć do stosowania form czasu teraźniejszego czasowników. Kształcić umiejętność pisania. Ćwiczyć dialogowanie.

Pomoce:

Uczeń: przybory szkolne.

Nauczyciel: tekst opowiadania o kamiennym chlebie dla każdego ucznia, tabelka - prawda czy fałsz dla każdego ucznia, wyrazy do rozsypanki wyrazowej, tabelki gramatyczne dla każdego ucznia

Zapis w dzienniku: Powitanie wprowadzające w temat. Wpisanie daty. Ćwiczenia z liczebnikami. Opowiadanie "Kamienny chleb" - kształcimy rozumienie ze słuchu. Rozpoznawanie prawdziwych i fałszywych zdań. Gromadzenie nowego słownictwa. Wyszukiwanie wyrazów w tekście z wyeksponowaniem kluczowych części mowy (rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki). Tworzymy mapy skojarzeniowo - znaczeniowe. Praca w grupach. Notowanie w zeszytach wybranych zdań - ćwiczenia w pisaniu. Wprowadzanie czasowników w czasie teraźniejszym w obieg językowy - zabawa w kręgu. Porządkujemy treść przeczytanego na początku lekcji tekstu. Dialogowanie.

1. Powitanie nawiązujące do tematu lekcji. *Dzień dobry wszystkim, którzy lubią dawne legendy. Dzień dobry wszystkim, którzy lubią chleb. Dzień dobry wszystkim, którzy chętnie pomagają potrzebującym. Dzień dobry wszystkim, którzy kiedyś byli w Gdańsku. Dzień dobry wszystkim, którzy chcieliby pojechać do Gdańska itp.*

2. Podanie daty - ćwiczenie z liczebnikami.

W dzielnicy Gdańska, w Oliwie znajduje się w kościele pewien kamień. Oglądają go przybywający tam turyści, a przewodnik opowiada legendę związaną z tym kamieniem. Przeczytam ją teraz dwukrotnie, a was poproszę, abyście oznakowali za pomocą litery x zdania prawdziwe i fałszywe (N. rozdaje wszystkim uczniom odpowiedni wydruk ćwiczenia).

	P	F
Wdowa miała pięcioro dzieci.		
Zapasy jedzenia zniszczył ludziom huragan.		
Bogatsi gospodarze chodzili na targ do Oliwy.		
Bogaty gospodarz dał wdowie chleb.		
"Niech ten chleb zaciąży ci kamieniem" - powiedziała wdowa do sąsiada.		
Bogaty gospodarz uznał, że ukarał go Bóg.		
Kamień został przewieziony do kościoła w Krakowie.		

3. Gromadzenie słownictwa. N. rozdaje przeczytany tekst uczniom i prosi, aby podkreślili w nim wyrazy:

- rzeczowniki, które nazywają najważniejsze przedmioty opowieści, głównych bohaterów,

- nazwy ich cech,
- czynności, o których się mówi oraz inne wyrazy, które uczniom wydadzą się ważne.

Przykładowy spis wyrazów: wdowa, sąsiad, kamień, chleb, biedny, głodny, kamień, chleb, prosić, karmić, nakarmić, dzielić się, pomagać, dać, posiłek, kara.

- Ćwiczenia w grupie:

Tworzymy mapy skojarzeniowo - znaczeniowe.

Polecenie dla grup:

Wybierzcie z rozsypanki wyrazowej kilka najbardziej odpowiednich określeń dla wdowy.

dobra, biedna, pracowita, piękna, kłótniwa, serdeczna, trudna, wesoła, smutna, zła, leniwa, odważna, głodna, tchórzliwa.

Wybierzcie z rozsypanki wyrazowej kilka najbardziej odpowiednich określeń dla sąsiada.

skąpy, nieczuły, tchórzliwy, syty, dobry, oszczędny, zarozumiały, pracowity, obojętny na ludzką krzywdę, zarozumiały, wspaniały, przystojny, zdrowy, uparty.

- Po wykonaniu zadania grupy prezentują wynik swojej pracy.

Opisujemy rzeczownik za pomocą przymiotników:

- Zapis w zeszycie:

Wdowa była biedna, samotna, nieszczęśliwa, potrzebująca pomocy.

albo:

Wdowa potrzebowała pomocy, była biedna, nieszczęśliwa, i samotna.

Sąsiad był skąpy, nieczuły obojętny na ludzką krzywdę.

- Wybrane czasowniki w czasie teraźniejszym. N. sięga do posiadanych tablic gramatycznych lub przygotowuje kartki do rozdania uczniom. Można przygotować dwa warianty (wybór N.), czyli pozostawić uczniom kilka luk do wypełnienia.

Polecenia dla uczniów do wyboru:

Przeczytajcie uważnie zawartość tabeli.

Zaznaczcie charakterystyczne dla form czasu teraźniejszego końcówki wskazanych czasowników, zwróćcie uwagę na ich powtarzalność.

ja	proszę	my	prosimy
ty	prosisz	wy	proście
on, ona, ono	prosi	oni, one	proszą

ja	karmię, nakarmię	my	karmimy, nakarmimy
ty	karmisz, nakarmisz	wy	karmicie, nakarmicie
on, ona, ono	karmi, nakarmi	oni, one	karmią, nakarmią

ja	dzielę się	wy	dzielimy się
ty	dzielisz się	wy	dzielicie się
on,ona,	dzieli się	oni,	dzielą się

ono		one	
ja	pomagam	my	pomagamy
ty	pomagasz	wy	pomagacie
on, ona, ono	pomaga	oni, one	pomagają
ja	dam	my	damy
ty	dasz	wy	dacie
on, ona, ono	da	oni, one	dadzą

3. Wprowadzanie czasowników w czasie teraźniejszym w obieg językowy. Uczniowie siadają w kręgu razem z nauczycielem, który inicjuje zabawę.

N. mówi: *Rozpocznię, budując związek wyrazowy czasownika w formie 1 os. czasu teraźniejszego z wybranym rzeczownikiem. Waszym zadaniem będzie kontynuowanie ćwiczenia poprzez podanie tego samego związku wyrazowego, ale z czasownikiem w 2 os. Jeśli więc ja powiem: proszę o pomoc, to siedząca obok mnie Kasia powie: prosisz o pomoc itd.*

Wzór: *proszę o pomoc, prosisz o pomoc, prosi o pomoc, prosimy o pomoc, prosicie o pomoc .*

N. pyta: *O co jeszcze prosimy? (Prosić o kogo? o co?).*

Przykłady: *prosić o spokój, prosić o chleb, prosić o talerz, prosić o uśmiech, prosić o zrozumienie, prosić o rękę* (frazjeologizm - oświadczać się).

Ćwiczenie można kontynuować z kolejnymi czasownikami.

Nakarmić (kogo? co?)

Przykłady: *nakarmić dziecko, wdowę, nakarmić zwierzęta, nakarmić głodnych, potrzebujących, ludzi.*

Dzielić się (kim? Czym?)

Przykłady: *chlebem, jedzeniem, wiadomością, obiadem, dobrem.*

Pomagać: (komu? czemu?)

dziecku, bratu, człowiekowi, mamie, koleżance itp.

4. Porządkujemy treść przeczytanego na początku lekcji tekstu.

N. mówi: *Będę teraz zadawać wam pytania, proszę abyście odpowiadali całym zdaniem.*

Gdzie mieszkała biedna wdowa? (Biedna wdowa mieszkała blisko Gdańska.)

Ile dzieci miała wdowa? (Wdowa miała pięcioro dzieci.)

Dlaczego ludzie głodowali? (Ludzie głodowali, bo sroga zima, a potem powódź zniszczyła wszystkie ich plony).

Kogo wdowa poprosiła o pomoc? (Wdowa poprosiła o pomoc sąsiada).

Dlaczego chleb sąsiada zamienił się w kamień? (Ponieważ sąsiad okazał się skąpy i nieczuły).

Czy sąsiad zrozumiał swój błąd? (Tak, sąsiad zrozumiał, że postąpił źle.)

Jak sąsiad naprawił swój błąd? (Zaczął dbać o biedną wdowę i jej dzieci, zapraszał ich do siebie na posiłki)

Zadanie domowe:

Wykorzystując czasowniki z tabelki, ułóż 5 zdań z wykorzystaniem poznanych na lekcji wyrazów. Naucz się opowiadać historię kamiennego chleba.

Aneks dla N:

Dawno temu we wsi koło Gdańska mieszkała biedna wdowa z piątką dzieci. Miała tylko mały kawałek nieurodzajnego pola. Nie mogła wykarmić z niego całej rodziny, dlatego często pracowała u ludzi i dostawała za to jedzenie i drobne pieniądze.

Pewnego roku nadeszła sroga zima i zniszczyła ludziom całe zapasy jedzenia, a potem nadeszła wiosna i powódź zabrała wszystko, co ludziom udało się ocalić. W całej wiosce zapanowała bieda, wdowa nie miała czym karmić swoich dzieci. Tylko niektórym gospodarzom lepiej się wiodło, gdyż mieli poukrywane zaoszczędzone pieniądze, które mogli wymienić na kaszę i chleb. Wdowa widziała, jak codziennie chodzili na targ do Oliwy i wracali z jedzeniem. Ponieważ sama nie miała nic do sprzedania, któregoś dnia wyszła na drogę, żeby poszukać pracy lub poprosić ludzi o pomoc.

Nie minęło wiele czasu, gdy spotkała swego sąsiada idącego na targ. Bogaty gospodarz niósł wielki worek pełen chleba. Wór był tak ciężki, że co chwila musiał się zatrzymywać, żeby odpocząć.

- Zamienię ten chleb na worek kaszy. A potem ugotuję, dorzucę skwarków i będę się objadał, aż inni będą mi zazdrościć! - myślał gospodarz.

Wdowa nieśmiało podeszła do niego i poprosiła:

- Czy mógłbyś mi pomóc, dobry sąsiedzie i podzielić się tym chlebem, który niesiesz? Mam w domu pięcioro głodnych dzieci.

Lecz gospodarz przyśpieszył kroku i odrzekł:

- Niosę kamień, nie chleb.

Po czym oddalił się. Zrozpaczona wdowa zawołała za nim:

- Skoro nie masz serca, to niech ten chleb zaciąży ci kamieniem!

Skąpy sąsiad nawet się nie obejrzał. Próbował maszerować szybciej, ale po pewnym czasie worek stał się coraz cięższy. Wówczas gospodarz przysiadł na skraju drogi, odwinął chleb i krzyknął ze zdumienia. Zamiast bochenka chleba trzymał w rękach ciężki kamień!

- To nauczka od samego Pana Boga - pomyślał i czym prędzej wrócił do domu. Poprosił żonę, aby ugotowała dużo jedzenia i zaprosił wdowę wraz z dziećmi na posiłek. A potem podzielił się z nią wszystkim co miał. Obiecał sobie, że nigdy już nie odwróci się od człowieka potrzebującego pomocy. A rok później gospodarz zaniósł pamiętny kamień do kościoła w Oliwie, aby wzmocnić nim mury. I tam znajduje się do dzisiaj, przypominając ludziom, że nigdy nie można odmówić pomocy potrzebującym.

Inna Wersja tej samej legendy:

Kamienny chleb w Oliwie

Nad morzem, w Oliwie (dziś dzielnica Gdańska) znajduje się klasztor Cystersów. W przyklasztornym kościele między wielu ozdobami znajduje się chroniony za szkłem chleb zamieniony

w kamień.

Stało się to podobno około roku 1217. Wówczas na tych terenach zapanował wielki głód. Pobożny opat klasztoru kazał wtedy wypiekać chleb i rozdawać go wszystkim głodnym ludziom. Pewnego razu jeden z ubogich wziął bochenek chleba i wyszedłszy z klasztoru, wrócił i skłamał, że przychodzi pierwszy raz, aby wziąć jeszcze jeden chleb. Tak też się stało. Gdy wracał do Gdańska spotkał po drodze kobietę ze ślicznym dzieckiem na rękach. Kobieta poprosiła go, by dał jej kawałek chleba, ale on stwierdził, że chleba nie ma.

- A co tam masz za pazuchą? - zapytała kobieta.

- A, to jest kamień, nie chleb.

- Niechże więc będzie kamień - odparła na to kobieta i natychmiast zniknęła.

Człowiek przeszedł kilka kroków, dotknął swojego chleba i poczuł, że trzyma kamień. Od razu zrozumiał, kim była kobieta i skruszony pobiegł do klasztoru, wyznał swoje winy i oddał ów kamień do klasztoru. Tam znajduje się do dziś.